

mini przewodnik

free

+ współrzędne gps



po!skaniezwykla
masa miejsc godnych uwagi

Trasa wycieczki: Stara architektura Babiogórców i zwyczaje z nią związane

czas trwania: 1 dzień, typ: piesza, liczba miejsc: 4, stopień trudności: łatwa

wydrukuj i zabierz na wycieczkę!

Opis wycieczki

Wyjeżdżając do Zawoi zwykle w planie mamy długie spacery po szlakach Babiegórskiego Parku Narodowego i zdobycie szczytu samej Babiej Góry. Gdzieś jednak w myślach tkwi poznanie czegoś innego, w zdecydowanym stopniu popadającego jak gdyby w zapomnienie, a już na pewno będącego szeroko rozumianą rzadkością w tejże jakże pięknej górskiej miejscowości.

Dobrym pomysłem na miłe spędzenie dnia w Zawoi, jest wycieczka w poszukiwaniu starej zabytkowej architektury Babiegórców. Tutaj na pierwszym miejscu trzeba obowiązkowo zaliczyć skansen im. Józefa Żaka na Markowych Rówienkach. Tam chyba najlepiej poznamy stare budownictwo tej ziemi, a także posłuchamy o ciekawych zwyczajach ówczesnych mieszkańców, zapoznając się jednocześnie z wystrojem domostw i rolnictwem w dawnych czasach u podnóżu Babiej Góry.

Następnym punktem są dwa rodzinne w Czatoży, w postaci piwniczek (choć przy sprzyjających wiatrach trafimy na ich ślady także w innym punkcie Zawoi) i zabytkowej Dzwonniczki Loretańskiej. Oba wymienione punkty znajdują się tuż obok siebie. Można na ich temat porozmawiać z okolicznymi mieszkańcami, którzy z chęcią podzielą się swoją wiedzą.

Na koniec czeka nas dłuższy spacer na Błędną, gdzie znajduje się bodajże ostatni Letniak w Zawoi. Aby najprościej do niego dotrzeć trzeba zejść do Zawoi Podryżowane, przejść na drugą stronę ulicy gdzie usłyszymy szum potoku Jaworzyna. Przechodząc przez kładkę wychodzimy na żółty szlak prowadzący w kierunku Mosornego Gronia. Letniak służący ludziom i zwierzętom za sezonowe domostwo znajduje się nieopodal po prawej stronie na końcu zabudowań na Błędnej, pośrodku łąki.

Program wycieczki



Zawoja Skansen Józefa Żaka

Bodajże jednym z najbardziej popularnych wśród turystów odwiedzających Zawoję miejsc jest usytuowany na Markowych Równiach Skansen im. Józefa Żaka będący jednocześnie jednym z punktów na szlaku architektury drewnianej. Powstał on dzięki zapałowi członków Oddziału PTTK Ziemi Babiogórskiej w Suchoj Beskidzkiej. Głównym założeniem omawianego projektu stało się ratowanie ginącego drewnianego budownictwa Babiogórców. I tak 13 lipca 1973 roku pasjonaci starej babiogórskiej architektury zakupili działkę ze stojącym na niej domem. Całość opiewała wówczas na sumę stu tysięcy złotych. W ten oto sposób powstały podwaliny pod rozbudowę skansenu, który na chwilę obecną tworzą trzy budynki mieszkalne, kuźnia, kapliczka i wolno stojąca piwnica ze spichlerzem.

Zdaniem wielu odwiedzających skansen każdego roku turystów, za najbardziej interesującą uważa się najstarszą w skansenie chałupę Franciszka Stopniaka. Została ona wzniesiona w latach 1802-1815 w Zawoi - Budzonie. Posiada tradycyjną konstrukcję zrębową, zwieńczoną dwuspadowym, przyczółkowym dachem krytym gontem. Podobnie jak w pierwotnym miejscu jej usytuowania, domostwo to jest zwrócone w kierunku południowo-wschodnim, ku słońcu, aby zapewnić jej mieszkańcom "zdrowie i dostatek". Dom składa się dwóch części: mieszkalnej i gospodarskiej, które rozdzielone są sienią, tzw. boiskiem. Część mieszkalną chałupy stanowią izba czarna z kurnym piecem, z jej wyposażeniem i komorą, oraz izba biała z tradycyjnym meblowaniem. W części gospodarczej w boisku znajdują się przedmioty związane z uprawą roli i przerobem płodów rolnych. W stajni natomiast zlokalizowana jest kolekcja oleodruków, tzn. obrazów o tematyce religijnej, które tradycyjnie umieszczane były w izbie białej.

Dalsze obiekty stojące w obrębie skansenu to zakupiona wraz z działką chałupa Kudzi z roku 1920 i chałupa Gancarczyków z 1910 roku. W pierwszej z nich znajduje się wystawa poświęcona historii rozwoju turystyki w regionie. Druga pełni rolę użytkową, w dawnej stajni mieszczą się pokoje gościnne, a w części mieszkalnej urządzona została sala konferencyjna. Ponadto warto zwrócić uwagę na pochodzącą z początków XX wieku kuźnię z jej wyposażeniem, a więc z paleniskiem z bloków piaskowca, dmuchawą, kowadłem i innymi niezbędnymi w kuźni narzędziami. W chatkach skansenu znajduje się również jedna z najciekawszych w kraju kolekcji religijnych oleodruków pochodzących z przełomu XIX i XX wieku.

49°36'25"N 19°30'52"E | na mapie:A



Zawoja Piwniczki

Dawniej jednym z najbardziej nieodzownych fragmentów zabudowy gospodarskiej Zawoi były tzw. piwniczki. Zdecydowana ich większość występowała w przysiółkach Welcza, Czatoża i Markowa. Mimo że istniało wiele różnorodnych konstrukcji, ich przeznaczenie z reguły w zdecydowanej większości było takie samo. Służyły głównie do przechowywania płodów rolnych zebranych z pola. Trzymano w nich ziemniaki, buraki i inne warzywa. Wykorzystywano stałą temperaturę, jaka panowała w piwniczkach, umożliwiającą składowanie produktów rolnych przed długi okres.

Materiałem do budowy piwniczek były głównie kamienne głazy, z których układano ściany i sklepienia. Starano się przy tym maksymalnie wykorzystać ukształtowanie terenu, zagłębiając budowlę w zbocze niewielkiego wzniesienia. Ziemia stanowiła dodatkową warstwę izolacyjną, regulującą temperaturę we wnętrzu budowli. Na kamiennym fundamencie niejednokrotnie wznoszono drewniane szopy będące niejako dodatkowym magazynem, w którym przechowywano siano, a także narzędzia rolnicze.

Bywało, że wznoszono całe uliczki piwniczek, których pozostałości można zobaczyć w Czatoży.

49°36'42"N 19°30'06"E | na mapie:B



Zawoja Dzwonnica Loretańska

Elementy architektoniczne charakterystyczne dla dawnego budownictwa ludowego Babiogórców należą obecnie do rzadkości i dzisiaj bardzo trudno dostrzec je w zabudowaniach Zawoi. Dominuje tu obecnie zabudowa mało przypominająca dawne formy architektury góralskiej. Również inne elementy pierwotnego krajobrazu, charakterystyczne dla górskich miejscowości, bezpowrotnie zanikają. Tak dzieje się również z dzwoniczkami. Wiadomo, że takie budowle znajdowały się w wielu częściach Zawoi - na Podpolicach, Przysłopiu i Mosornem. Jedną z nich do dziś mieści się na Czatoży. Dzwonniczek używano, dzwoniąc na Anioł Pański. Dzwonnica alarmowała również o pożarze. Ciekawym zwyczajem było także dzwonienie "na burzę". Mieszkańcy wierzyli, że dźwięk dzwonu ochroni ich przed szkodami wywołanymi przez burze gradowe, ponadto pozwoli zebrać siano z pól przed nadciągającym deszczem.

Dzwonnica Loretańska w Zawoi Czatoży ma konstrukcję słupową z niewielkim daszkiem ochraniającym mały dzwonek, do którego zamocowana jest lina służąca do wprawiania dzwonu w ruch. Niegdyś cała konstrukcja była oszalowana deskami. Obecnie dzwoniczkę odnowiono i zaopatrzono w nowy daszek pokryty blachą. Codziennie, w samo południe dzwoniczka, tak jak niegdyś, odzywa się, dzwoniąc na Anioł Pański.

49°36'43"N 19°30'06"E | na mapie:C



Zawoja Samotny "letniak" na Błędnjej

Aby znaleźć coś ciekawego w dobie ciągłego rozwoju stricte turystycznych miejscowości, trzeba - przynajmniej to otwarcie - porządnie się nalatać, aczkolwiek dzięki temu zawsze trafimy na jakąś perełkę i nieważne, czy mamy do czynienia z jakimś położonym całkowicie na uboczu, zapomnianym dworkiem, czy też z niepozorną, nikomu nic niemówiącą, rozsypującą się szopą.

Tak się składa, że właśnie takową "szopę" znajdziemy w Zawoi na Błędnjej. Wydawać się może, że to nic takiego niezwykłego w tutejszym krajobrazie, a jednak fakty zdają się temu przeczyć, i to z kilku powodów, chociaż chyba tylko dwa warte są szerszej uwagi. Po pierwsze, takich zabudowań już prawie nie ma, a po drugie, wiąże się z nimi bardzo ciekawe sprawy dotyczące bezpośrednio hodowli bydła po północnej stronie Babiej Góry.

Mniej więcej do schyłku XIX wieku na tych terenach dominowała hodowla owiec. Przyjmuje się, że w 1870 roku na tym obszarze mogło być ok. dwudziestu dwóch gospodarstw halnych, natomiast w 1925 roku ich liczba spadła do zaledwie siedmiu. We wspomnianym okresie hodowane ilości bydła były raczej niewielkie. Bydło wypasano na pastwiskach w obrębie wsi, ale także sezonowo na licznych polanach zlokalizowanych w niższych partiach wzniesień, poza osadą. Wypasowi niejednokrotnie towarzyszyły prace przy zbiorze siana. W okresach wiosenno-letnich na wspomniane polany przenosiły się nieraz całe rodziny. Mieszkano wówczas w tak zwanych "letniakach", czyli szopach stawianych - podobnie zresztą jak szałas owczarskie - na zrąb. Owe "letniaki" bardzo często stanowiły jednoizbowe pomieszczenie - zarówno dla ludzi, jak i inwentarza. Z bytłem przebywano zwykle kilka tygodni, choć w przeszłości istniały też czasowe osady letnie, do których sprowadzano się na okres prac rolnych w celu koszenia siana i wypasu bydła, ale również uprawy zboża, a później ziemniaków. Nierzadko zdarzało się, że te sezonowe osady zamieniały się w stałe osiedla. Śródleśne polany, usytuowane w bliskiej odległości od wsi, były miejscem zbiorowego wypasu krów i jałówek. Wypasem tym zajmowały się zwykle dziewczęta. Mieszkały one wraz z wypasaniem przez siebie bytłem w szopach, a udojone mleko znosiły każdego dnia do wsi.

Znaczenie bydła w gospodarce babiogórskiej wzrosło znacznie w okresie, kiedy podstawą egzystencji mieszkańców północnych stoków Babiej Góry zaczęło być rolnictwo. Ilość posiadanego bydła, podobnie jak wcześniej owiec, w znacznym stopniu mówiła o zamożności właściciela. Ogromne znaczenie miał tutaj fakt, że począwszy od końca XIX wieku, mleko i nabiał zaczęło sprzedawać w nieodległych miasteczkach i coraz częściej odwiedzającym Babią Górę turystom. Pasterska przeszłość tych terenów zachowała się już niestety tylko w miejscowym nazewnictwie i folklorze słownym - pieśniach, podaniach i legendach. "Letniak" na Błędnjej jest już tylko podupadającym reliktem tamtych czasów. Szkoda, czas robi swoje.

49°37'41"N 19°32'15"E | na mapie:D



Zdjęcia dodane przez (w kolejności): megaclaudio,
megaclaudio, megaclaudio, megaclaudio

Trasa dodana przez: megaclaudio

Przewodnik wygenerowany w serwisie
www.polskaniezwykla.pl. Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część ani całość Mini przewodnika nie może być
reprodukowana ani przetwarzana w sposób elektroniczny,
mechaniczny, fotograficzny i inny; nie może być użyta do
innej publikacji oraz przechowywana w jakiegokolwiek bazie
danych bez pisemnej zgody Administratora serwisu.
Copyright © 2007 Polska Niezwykła

Wygenerowano:
piątek 17 maja 2024 19:52:21